

1



*Walebojów*

**MIECZYSŁAWA**

**FOGGA**

Wszystkim tym, którym pragnę abym  
przepraszam im dobrym modach pisane,  
i proszę mnie o to, wszystkim którym  
pragnę, ale nie proszę, wszystkim, którym  
nie pragnę i nie proszę, oraz podobnie  
podobnie te ofiaruję.

Przepraszam

Lipiec 1942 r.

Prawo wykonania publicznego wszystkich za-  
wartych w albumie przebojów — zastrzeżone

Projekt okładki  
ZYGMUNT KOSMOWSKI

Fotografia na okładce  
HENRYK ŚMIGACZ  
WARSZAWA, ZŁOTA 24, TEL. 310-08

ZAKŁADY GRAFICZNE  
B. WIERZBICKI I S-KA  
WARSZAWA, CHMIELNA 61



INSTYTUT KOSMETYCZNO-LEKARSKI

**IZIS**

HELENA BRZEZIŃSKA i S<sup>KA</sup> SP. Z O. O

Warszawa, Senatorska 35 tel. 3-33-53

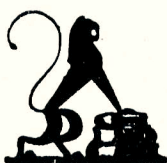
ZABIEGI \* PORADY  
WSKAZÓWKI \* SPRZEDAŻ

# 10 przebojów

MIECZYŚLAWA FOGGA



1. UKOCHANA, JA WRÓCĘ	STR. 4- 5
2. LIMPOPO	„ 6- 7
3. ZAPOMNIANA PIOSENKA	„ 8- 9
4. WSZYSTKIEGO SIĘ MOGŁEM PO TOBIE SPODZIEWAĆ	„ 10-11
5. JESIEŃ	„ 12-13
6. BLUZECZKA ZAMSZOWA	„ 14-15
7. GWIŹDZĘ NA WSZYSTKO	„ 16-17
8. GEJSZA	„ 18-19
9. NIE TRZEBA PŁAKAĆ	„ 20-21
10. WALC NA NIEPOGODĘ	„ 22-23



WYDAWNICTWO POLSKIE, SP. Z O. O.  
WARSZAWA, 1942

# BLUZECZKA ZAMSZOWA

SLOW - FOX

Słowa: KRZYSZTOF LIPCZYŃSKI

Muzyka: JAN MARKOWSKI

1. Świat

1. wte-dy był ró-žo-wy Świat miał szesnaście lat, Jak wi-no bił do gło-wy I  
2. te-raz deszczem spłynął Świat ma ty-sią-ce lat. Zwietrza-ło sta-re wi-no I

pachniał tak jak kwiat. Świat wte-dy był sza-lo-ny Świat pe-dził tak wzdłuż szos, Jak  
o-padł szczęścia kwiat. Już mi-łość się prze-ży-ła Wspomnie-niem w sercach tli. Już

REFRAIN

o-śmio-cy - lin - dro-wy twój wóz, A w nim mój los. Najmil - sza by - ła mi Bluzeczka Twa zam-  
baj-ka się skończy-ła, A tyl-ko mi się śni. Najmil - sza by - ła mi Bluzeczka Twa zam-

pianocrit piano

szowa, Pachnąca tak mocno „Soir de Pa - ris.” Rozwiane wiatrem wędzie Twoje zło - te  
szowa, Pachnąca tak mocno „Soir de Pa - ris.” Tak przemi - nę - ły z wiatrem Na - sze sny ma -

włosy I co - raz szybsze tempo Roztętnio - nej krwi. — I nie - bo by - ło w oczach, Bo  
jo - we O - deszły bez - po - wrotnie Srebrno zło - te dni. — Blask słońca w Twoich oczach Zdmu -

słońce by - ło w nas, Pę - dzi - liśmy po szosach Na gaz, na pełny gaz. A w da - li by - ła cisza I sny ko - lo -  
chnięty wiatrem zgasł Nie pę - dzi już po szosach Twój wóz na pełny gaz. A tyl - ko pędem szumi Skoła - ta - na

ro - we I noc pachnąca mocno „Soir de Pa - ris” 2. Świat pachnie mocno „Soir de Pa - ris.”  
gło - wa I noca

ritar - dan - do

FINE

60000

1932/42

